


GABINET STOMATOLOGICZNY
 Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91

 czynne 9-20
 sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
 koron porcelanowych
 na metalu i cyrkonie

Jubileusz pod znakiem Chopina

Jedną z najstarszych i najbardziej zasłużonych dla społeczeństwa Warszawy placówek oświatowych, świadek historii miasta i kraju – tak Szkołę Podstawową nr 84 im. Waleriana Łukasińskiego scharakteryzował Mazowiecki Kurator Oświaty Karol Semik w liście, przesłanym na jubileusz 95-lecia.

Szkołę podstawową otwarto w Elsnerowie w 1914 roku; po pożarze, w trzy lata później została przeniesiona na Zacisze. W 1934 roku podzielono ją na dwie placówki: na Targówku Osiedlu i na Zaciszu. W latach wojny, mimo zniszczenia budynku i represji władz okupacyjnych, szkoła pracowała, a

mieszkańcy Zacisza naprawiali zniszczone klasy, kancelarię, dach. W latach 1945-46 nauka odbywała się w salach w 4 budynkach, potem w baraku, przywiezionym z Ogrodu Saskiego, za małym na potrzeby dzieci. W 1958 roku zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Szkoły pod przewodnictwem Józefa Szewczyka. 24 czerwca 1961 r., został wmurowany kamień węgielny pod budowę Szkoły Tyśiąclecia, 2 września 1962 uroczyście otwarto Szkołę Podstawową nr 84, która 10 grudnia 1966 r. otrzymała imię Waleriana Łukasińskiego. Wydarzenia z życia Patrona przypominają tablica, ufundowana przez rodziców uczniów oraz portret namalowany przez jedną z uczennic.

10 grudnia 2009 roku SP nr 84 świętowała 95. urodziny. W budynku przy ul. Radzymińskiej 227, systematycznie remontowanym i unowocześnianym, naukę pobiera 644 uczniów. Dla 4 „zerówek” (88 uczniów) zostało wydzielone skrzydło, korytarz i wyremontowane łazienki.

Gronem 57 nauczycieli kierują: dyrektor Andrzej Zawadzki oraz wicedyrektorki: Zofia Rostek i Barbara Noszczak.

„Jest to szkoła wielopokoleniowa – mówi Barbara Noszczak, jedna z absolwentek, za-

dokończenie na str. 2

Błąd brzemienisty w skutki

O tej sprawie głośno od lat. Pisały o niej niemal wszystkie centralne dzienniki, lokalne gazety warszawskie i portale informacyjne. Krótkie materiały ukazały się w telewizjach lokalnych i ogólnopolskich. W sprawie mieszkańców Kowieńskiej 9, którym odebrano własność kupionych za ciężkie pieniądze mieszkań, wypowiedziała się Kancelaria Sejmu, Ministerstwo Infrastruktury, o działania prosił prezydenta Warszawy poseł Marek Balicki. Wszystko na próżno.

W 1993 roku firma Budgrim podpisała z Urzędem Dzielnicy – Gminy Warszawa Praga Północ umowę dzierżawy gruntu przy Kowieńskiej 7/9, z przeznaczeniem pod inwestycję – budynek mieszkalny z dwupoziomowym garażem i pomieszczeniami pod usługi. W 1994 wydział architektury urzędu zezwolił na budowę owego. Przyszli mieszkańcy wpłacili deweloperowi 100% wartości mieszkań i budowa ruszyła. W grudniu 1998, ówczesny prezydent Warszawy, odpowiednią decyzją zezwolił na użytkowanie budynku przy Kowieńskiej 9, pod warunkiem, że całość budowy zakończy się 31 marca 1999. Warunki zostały spełnione i nic nie zwiastowało problemów. A jednak - pomimo zapewnienia o przeniesieniu własności gruntu, które znalazło się w umowie dzierżawy zawartej pomiędzy m.st. Warszawa a deweloperem, tak się nie sta-

ło, bowiem już po zakończeniu inwestycji okazało się, że do części gruntu, na którym stoi budynek są roszczenia byłych właścicieli i miasto w tej sytuacji jest zmuszone odmówić sprzedaży owego gruntu. Jak się okazuje roszczenie występuje od 1948 roku! Mieszkańcy budynku przy Kowieńskiej (38 poszkodowanych rodzin) nie mogą wejść w posiadanie zakupionych przez siebie mieszkań, nie ma mowy o podpiśnięciu aktów notarialnych. Lokatorzy założyli Stowarzyszenie Kowieńska 9 i walczą. Stawiają dość oczywiste pytanie, gdzie byli stołeczni urzędnicy, kiedy deweloper zaczynał inwestycję. Skoro sprawa roszczeń była znana od 1948, nic nie stało na przeszkodzie zajrzeć do ksiąg wieczystych, wyjaśnić sprawę i – ewentualnie - zaproponować Budgrimowi inną działkę pod tę inwestycję.

dokończenie na str. 3

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadać słuch i zasięgnąć fachowej porady audioprotetyka w gabinecie firmy Fonikon, który mieści się vis a vis Szpitala Bródnowskiego przy ulicy Kondratowicza 37, nr tel. 22 353 06 20.

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2008. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Z tym ogłoszeniem badanie słuchu gratis i 5% rabatu na aparat słuchowy!

Artyści z prawego brzegu

Janusz Wawrowski - wirtuoz skrzypiec

Już jako mały chłopiec chciał zostać skrzypkiem. Dzisiaj jest wybitnym muzykiem i jako jedyny w Polsce wykonuje wszystkie 24 Kaprysy Niccolò Paganiniego podczas koncertu. Oprócz muzyki poważnej grał też muzykę filmową i jazzową. Do każdego rodzaju muzyki stara się podejść profesjonalnie.

Janusz Wawrowski (ur. w 1982 r. w Koninie), jeden z najwybitniejszych polskich skrzypków młodego pokolenia. Naukę gry na skrzypkach rozpoczął w wieku 6 lat. W 2004 r. ukończył z wyróżnieniem Akademię Mu-

zyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie, w klasie prof. Mirosława Ławrynowicza. Studiował też u prof. Yaira Klessa w Austrii oraz u Salvatore Accardo we Włoszech.

dokończenie na str. 4



Producent
frontów aluminiowych
Ramki, Drzwi, Fronty

Oferuje produkty i usługi:

- drzwi suwane i składane
- ramki i fronty kuchenne
- profile aluminiowe Sevroll
- drzwi wewnętrzne PORTA
- lustra łazienkowe (duży wybór)
- cięcie i oklejanie płyty



www.mapi-im.pl, www.sevroll-bis.waw.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
 Warszawa, ul. Radzymińska 116,
 Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42



◆ Stomatologia estetyczna

◆ Protetyka

◆ Chirurgia ◆ RTG

PROMOCJA!
- Protetyka

ul. Białołostocka 7

tel. 22 619-81-94

ul. Targowa 2

tel. 22 618-40-50

www.demeter.com.pl

Na zaproszenie Premiera

Premier Donald Tusk zaprosił dziennikarzy prasy regionalnej i lokalnej na spotkanie świąteczne 16 grudnia, z udziałem kilku ministrów: rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej, infrastruktury – Cezarego Grabarczyka, spraw wewnętrznych i administracji - Jerzego Millera, sportu i turystyki - Adama Giersza, rzecznika prasowego Pawła Grasia.

Dla naszej redakcji było to pierwsze zaproszenie do Urzędu Rady Ministrów, dla prasy regionalnej – tradycja.

Premier z sentymentem wspominał, jak organizował media lokalne; do dziś bardzo je ceni. Nie wstydzi się identyfikacji z prowincją. Mówi, że jest Kaszubem, mieszka w Sopocie, czasowo – w Warszawie. W swym wystąpieniu podkreślał, że przyjmowane przez jego rząd projekty o charakterze cywilizacyjnym nakierowane były na kraj, na polskie gminy, Polskę prowincjonalną. Tam powinno trafiać coraz więcej władzy i pieniędzy. W ciągu dwuletnich rządów udało się przełamać rutynę koncentrowania się na centrum.

Do premiera i ministrów dziennikarze kierowali pytania, dotyczące problemów lokalnych i ważnych dla całej gospodarki, m.in.: przyszłości przemysłu okrętowego, inwestycji związanych z EURO 2012, autostrad A1 i A4, ob-

wodnicy Augustowa, budowy mostu w Toruniu, zmiany procedur dotyczących wniosków rozwijających przedsiębiorczość, dostępu do Internetu szerokopasmowego, przyszłości Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia, poparcia rządzą dla ustawy medialnej.

Przedstawicielka Stowarzyszenia Gazet Lokalnych, skupiającego ponad 100 tygodników o zasięgu jednego lub kilku powiatów, poruszyła sprawę blokowania dostępu do rynku reklam

dokończenie na str. 3



Sylwester pod ratuszem

To była wspaniała zabawa. Tak zgodnie orzekli uczestnicy Sylwestra pod białołęckim ratuszem. Wyjątkowej urody fajerwerki, koncert i zabawa na świeżym powietrzu. Mróz zupełnie nie dawał się we znaki.

A o 5:00 ruszyła budowa sceny przed Urzędem Dzielnicy Białołęka. Pośpiech był spory, bo o 17:00 zaplanowano próby – nagłośnienia i oświetlenia. Scena musiała być gotowa na przyjęcie artystów. Impreza rozpoczęła się o 21:00, pół godziny wcześniej zamknięto dla ruchu ulicę Światowida i Milenijną.

Sylwestrową, białołęcką fetę otworzył wiceburmistrz Piotr Smoczyński. Adepci Studia Piosenki BOK bawili zebranych utworami znanymi z profesjonalnych wykonawców, ale

naprawdę było czego posłuchać. Rosną nam nowe talenty. Zespół Strachy na Lachy porwał do tańca, a na koniec wszyscy nucili z Krzysztofem Krawczykiem jego przeboje. O północy zebrani pod ratuszem usłyszeli noworoczne życzenia burmistrza Jacka Kaznowskiego.

Było naprawdę sympatycznie, rodzinie i bezpiecznie – porządku pilnowali strażnicy miejscy, policjanci i czterdziestu pracowników ochrony.

(egu)

MMX - Michael Micali

Tytuł wystawy otwartej 19 grudnia w galerii Stowarzyszenia Artystów fabry przy ul. Brzeskiej 7 – MMX – to zapisany cyframi rzymskimi rok 2010. Możliwa jest także inna interpretacja: MM to inicjały autora prezentowanych prac, Michaela Michali. X natomiast jest literą bardzo wieloznaczną, budzącą wiele skojarzeń. Zazwyczaj jest to niewiadoma, kryjąca liczne znaki zapytania. Tą niewiadomą może być rozpoczynający się właśnie rok. Z drugiej strony X oznacza miejsce i określony czas. 2010 jest płaszczyzną, na której wszyscy się będziemy spotykać niedługo po otwarciu tej wystawy.



Pochodzący z Nowego Jorku Michael Micali ukończył studia artystyczne w Hartford Art School w stanie Connecticut. Wystawiał swoje prace zarówno w Stanach Zjednoczonych jak i w Europie. W 2008 r. mieszkał w Warszawie, a obecnie, wraz z żoną Dorotą mieszka w nowojorskim Brooklynie. W galerii fabry gości już po raz drugi. Dokładnie rok temu prezentował na Brzeskiej wystawę zatytułowaną „Cohabitation”. Na obecną ekspozycję składają się całkiem nowe prace, aktualne obrazy wewnętrznej sfery artysty.

MMX to kilka instalacji i jedna fotografia. Obiekty nie są ze sobą powiązane, a każdy z nich, choć jest odzwierciedleniem osobistych doświadczeń artysty, zawiera w sobie myśli o charakterze uniwersalnym oraz dawkę nieco absurdałnego humoru.

Widzimy otówek z obu stron zakończony gumkami. Instalacja nosi tytuł „Historia”. Michael Micali tłumaczy, że otówkami piszemy swoją historię, gumką natomiast wymazujemy z pamięci to, o czym nie chcemy pamiętać. A więc jest to przewrotne narzędzie do fałszowania historii. Kolejna instalacja pt. „Labyrinth” zawiera refleksję na temat sztuki i życia artysty. Przedstawia odwróconą grzbietem do góry grubą księgę „History of art”. Przechodzi przez nią bardzo długi, spleciony łańcuszek z przyczepionym na końcu długopisem. Sploty łańcuszka, istny labirynt to niełatwa droga artysty, który próbuje odciąć się od historii sztuki, ale tak zupełnie nie się to nie udaje.

Ciekawa jest też instalacja zatytułowana „Wnętrze”, złożona ze zwykłych, tekturowych pudełek. Wewnątrz kartony wypełnione są pięknymi, kolorowymi tkaninami o ciekawych

wzorach. Najmniejsze pudełko wyłożone jest nawet miękkim, szlachetnym aksamitem. Nieodparcie nasuwa się skojarzenie ze znanym porzekadłem: Nie wszystko złoto, co się świeci. Często właśnie to, co się nie świeci, zawiera złoto. Szare opakowanie kryje piękne wnętrza, trzeba tylko umieć je otworzyć.

Jedyna prezentowana na wystawie fotografia przedstawia porośnięty drzewami i krzewami krajobraz, w którego centrum postawiono metalową konstrukcję - dach oparty na dwóch słupach. Zdjęcie nosi tytuł „Schronienie”.

Podobnie jak każdy odczuwa absurdalność tego obrazu, wiele osób identyfikuje się z przesłaniem pozostałych prac. I takie było zamierzenie artysty. Celem, który wyznaczył sobie Michael Micali było stworzenie prac o znaczeniu uniwersalnym poprzez pokazanie osobistych doświadczeń. Uniwersalne jest to, co wszyscy rozumiemy i podobnie odczuwamy.

Wystawę prac Michaela Micali „MMX” w galerii fabry przy ul. Brzeskiej 7 można oglądać do 3 lutego 2010 r. w soboty, w godz. 15-17, w niedziele, w godz. 13-15 lub po uzgodnieniu telefonicznym, 505 12 14 17.

Joanna Kiwiłso

OKNA PCV
RABAT DO 30%
Drzwi antywłamaniowe
Rolety ♦ Żaluzje
Verticale ♦ Parapety
ul. Wysockiego 26
pawilon 3
22 675-05-03
501-108-297

DOM KULTURY PRAGA Dom Kultury „Praga” zaprasza
ul. Dąbrowszczaków 2
tel.: 618 41 51; 618 51 80; 618 64 05

6 stycznia (środa) godz. 18.00 - „Kolędować Małemu” - Koncert kolęd i pastorałek w wykonaniu grupy „Praskie Małmazje” pod kierunkiem Doroty Czajkowskiej

10 stycznia (niedziela) godz. 19.00 - EtnoPraga dla WOŚP - Koncert zespołów Gadająca Tykwa i Mosaic. Sen Pszczoły ul. Inżynierska 3. Wstęp 15 złotych

11 stycznia (poniedziałek) godz. 17.30 - Bal karnawałowy dla krasnoludków

12 stycznia (wtorek) godz. 20.00 - Poddasze Literackie – UL art – spotkanie ze sztuką Ania Przybysz & Trideon, Krzysztof Wroński & NRD, Zaginiony & Company: Marek Konecki – rysunki, Włodek Ciesielski/Grzegorz Walczak – satyra, Turniej Jednego Wiersza; prowadzenie Jarek Janowski. Sen Pszczoły, ul. Inżynierska 3

13 stycznia (środa) godz. 18.00 - Tam, gdzie lecą żurawie – popularnonaukowe podróże po kulturach świata; „Życie codzienne w miastach Tybetu” – prof. Stanisław Godziński (Wydział Orientalistyczny UW); „Jurta – tradycyjny dom nomadów” – Agnieszka Wachnik. Wykłady połączone z pokazem slajdów

14 stycznia (czwartek) godz. 18.00 - „Promocja młodych talentów” - Koncert sekcji klasy saksofonu Pawła Gusnara (Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina w Warszawie)

17 stycznia (niedziela) godz. 16.00 - „Koncert dla małych i dużych” kierownictwo artystyczne i prowadzenie Agnieszka Wachnik

18 stycznia (poniedziałek) godz. 17.30 - „Animal Planet na żywo” – Antarktyda. Program edukacyjno - przyrodniczy

18 stycznia (poniedziałek) godz. 17.30 - Klub Praskich Twórców, prowadzenie Marek Ławrynowicz

19 stycznia (wtorek) godz. 18.00 - Praskie Spotkania z Gwiazdą - Gościem DK Praga będzie Grażyna Brodzińska. Spotkanie poprowadzi gospodarz wieczoru – Jerzy Woźniak

20 stycznia (środa) godz. 17.30 - Pokaz slajdów - Japonia cz. 1, prowadzenie Bożena Ostrowska

22 stycznia (piątek) godz. 17.30 - Spotkanie w „Galerii pisarzy i poetów”. Promocja książki, prowadzenie Marek Ławrynowicz

25 i 26 stycznia (poniedziałek, wtorek) godz. 19.00 - Kropka Theatre w DK PRAGA - „Judyta jaką była”. Spektakl oparty na motywach apokryficznej historii z Księgi Judyty w połączeniu z fragmentami „Niewolnika” wg. I.B. Singera oraz Pieśni nad Pieśniami. Spektakl wystawiany w ramach konkursu „Literatura Dawna” powołanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, organizowanego przez Instytut Teatru im. Z. Raszewskiego

29 stycznia (piątek) godz. 20.00 - Na Pradze Jest Jazz – Mateusz Walerian Trio: Mateusz Walerian – saksofon, Marcin Oleś – bass, Bartłomiej Brat Oleś – bębny

www.dkpraga.pl

NARZYNKI **GWINTOWNIKI**

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA **ŚRUBY** **ZAMKI** **LINKI**

Jubileusz pod znakiem Chopina



dokończenie ze str. 1
trudniona tu od 31 lat. - Dziś uczę dzieci swoich uczniów. Jedną dziesiątą grona pedagogicznego to absolwenci szkoły. Najdłuższy staż ma Teresa Gościński, pracująca w SP nr 84 już 32 lata”.

W minionych dwóch latach, dzięki przychylności władz dzielnicy Targówek, wyremontowano i zmodernizowano pomieszczenia na parterze i piętrze oraz pracownie kształcenia zintegrowanego, unowocześniono pracownię komputerową. Szkoła ma dwie sale gimnastyczne; niedawno oddano do użytku nowoczesne boisko sportowe. To zaplecze dla lekcji wychowania fizycznego oraz zajęć, prowadzonych w świetlicy w godzinach 6.45 – 17.15.

Jako kolejny atut szkoły dyrektor Noszczak wskazuje jej dogodną lokalizację i połączenia komunikacyjne przy ul. Radzywińskiej. Dzięki budowie kładki tuż przy szkole, nie ma zagrożenia, wynikającego z sąsiedztwa ruchliwej arterii. Do SP 84 uczęszcza wielu uczniów spoza rejonu, z Marek i Ząbek.

Od kilku lat wszystkim działaniom towarzyszy hasło: „Otwarcie na siebie – otwarcie na świat”. Uczniowie biorą udział w konkursach z różnych dziedzin. W konkursie historycznym „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego” - od trzech lat są w finale. Osiągnięcia ma Uczniowski Klub Sportowy, prowadzony przez Marię Skucha-Oblekowską, współpracującą z MKS „Polonia”. W ogólnopolskich zawodach I.a. uczniowie uzyskali III i V miejsce. W ubiegłym roku szkoła zajęła II miejsce w Dzielniczy Targówek w ramach rozgrywek Warszawskiej Olimpiady Młodzieży. Udział w międzynarodowym konkursie matematycznym „Kangur” dał II miejsce w województwie mazowieckim pod względem średniej wyników; w „Kangurku” uczeń Ilc uzyskał maksymalną ilość punktów.

Dobrze układa się współpraca ze środowiskiem lokalnym: placówkami kultury, policją, strażą miejską. Od 3 lat w DK „Zacisze” wybrane klasy biorą udział w zajęciach instrumentalnych i tanecznych. Zorganizowano koncert charytatywny na rzecz byłej uczennicy. Od kilku lat uczniowie i wychowawcy świetlicy przygotowują kiermasze świąteczne, z których dochód przeznaczony jest na rzecz Hospicjum Dziecięcego dla Dzieci przy ul. Agatowej.

W ramach Programu „Zaprzyjaźnij się ze szkołą” prowadzone są zajęcia dla rodziców i dzieci. Na otwarte zajęcia muzyczno-ruchowe wg Carla Orffa przychodzą także dzieci z innych placówek.

Jubileusz szkoły, która ma korzenie na Elsnerowie, był preludem Roku Chopinowskiego. Od września uczniowie zwiedzali miejsca związane z kompozytorem; odbyły się konkursy: wiedzy o Fryderyku Chopinie oraz plastyczny „Brzmienie w obrazach”: dzieci słuchały m.in. Etiudy rewolucyjnej, Preludium deszczowego, a swe odczucia utrwalały, malując akwarelami, pastelami, kredkami. Wszystkie działania koordynowała Anna Wiśniewska-Rajkowska, nauczycielka wf, o zainteresowaniach muzyką klasyczną.

Obchodzony 10 grudnia jubileusz Szkoły Podstawowej nr 84 otworzyła prezentacja historyczna, przygotowana przez

Grażynę Grudzień, absolwentkę tej szkoły, a Zofia Rostek zaprezentowała współczesny wizerunek placówki. Izabela Pyśk, autorka scenariusza i reżyserka części artystycznej, połączyła historię placówki z muzyką Chopina. Jego pieśni wykonał chór szkolny pod batutą Marty Meyerholz, rytm w ruchu zaprezentował zespół taneczny Ewy Gietki. Scenografię wykonali uczniowie pod kierunkiem Konrada Lesiaka, a także nauczyciele świetlicy szkolnej.

Uczestnicy uroczystości obejrzą wystawę „Chopin na emigracji”, „Chopin w malarstwie, literaturze i filmie”, „Mazowsze Chopina”, „Żelazowa Wola”, „Spacer Chopina po Warszawie”, „Historia konkursów Chopinowskich” – powstała dzięki akcji zbierania przez uczniów materiałów na wymienione tematy oraz wspólnego z rodzicami i nauczycielami dekorowania nimi szkolnych korytarzy.

Ostatnim w roku 2009 akcentem jubileuszowym była wieczornica, poświęcona Fryderykowi Chopinowi, z udziałem koła teatralnego uczniów klas I – III, prowadzonego przez Dorotę Urbańską i Lilianę Wysocarską. Ten program zostanie powtórzony 3 maja bieżącego roku.

PS. Także burmistrz Dzielniczy Targówek przesłał list gratulacyjny, ale do szkoły im. Waleriana Łukaszewicza. Błędny adres, czy patron?

17 stycznia mija czwarta rocznica śmierci
Antoniego Jakubowskiego
radnego, działacza społecznego,
naszego Przyjaciela, Człowieka wielkiej życzliwości.
Tego dnia podczas Mszy św. o godzinie 12.30
w Katedrze Św. Floriana na wypominkach
spotkają się Jego znajomi i przyjaciele,
o czym przypomina
Marta Rozbicka.

Pani
BRONISŁAWIE SOKOŁOWSKIEJ
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci
MATKI
składają
pracownicy Wydziału Budżetowo Księgowego

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
Judo
www.kostka.epablo.com
Wiktoria Szczęsny
Kobyłka, ul. Nadarzyńska 133
Tel. (22) 786 18 92, 0506 910 933

Błąd brzemienisty w skutki

dokończenie ze str. 1
Od 10 lat lokatorzy Kowieńskiej 9 słyszą, że sprawa na razie jest nierozwiązywalna, że muszą czekać na zakończenie postępowania i że w tym postępowaniu nie są stroną. Andrzej Jakubiak, wiceprezydent stolicy, proponował stworzyć z bloku czynszówkę, zaś prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz zarządzeniem z 7 października 2009 przekazała administrację budynkiem północnoprańskiemu Zakładowi Gospodarowania Nieruchomościami, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia roszczeń do spornego gruntu. Władze miasta zapewniają, że działają zgodnie z duchem i literą prawa, ale jeśli sprawa gruntu ciągnie się od lat

czterdziestych ubiegłego wieku, strach pomyśleć, dokąd może jeszcze potwać. Stowarzyszenie Kowieńska 9 ponagla odpowiedzialne urzędy i instytucje, śle pismo za pismem, szuka wsparcia dla swoich – słusznych – postulatów. Pismem z 3 listopada ubiegłego roku mieszkańcy odmawiają przekazania budynku Zakładowi Gospodarowania Nieruchomościami. Jako samodzielnego posiadacza budynku przy Kowieńskiej 9 - co zostało potwierdzone odpowiednim pismem przedstawiciela władz miasta w 2008 roku - czują się w nim gospodarzami, wszak powstał za ich pieniądze. Piszą tak - W tym stanie rzeczy odmawiamy przekazania nieru-

chomości (...) i oczekujemy spotkania z udziałem odpowiedzialnego umocowanego przedstawiciela Miasta Stołecznego Warszawy w celu kompleksowego rozwiązania wszelkich kwestii związanych z niezwykle pogmatwaną sytuacją nieruchomości przy ul. Kowieńskiej 9 oraz jej mieszkańców. Od wielu lat zwracamy uwagę na potrzebę rozwiązania sprawy i oczekujemy od władz miasta i

dzielnicy poważnego i odpowiedzialnego podejścia do problemu, który powstał z winy urzędników. To pracownicy właściwych urzędów podpisywali umowy, wydawali pozwolenia i decyzje o wybudowaniu nieruchomości z naszych środków, na gruncie obciążonym roszczeniami dawnych właścicieli, a następnie wydali zezwolenie na zasiedlenie.

11 listopada 2009 Stowarzyszenie Kowieńska 9 wystosowało dramatyczny list otwarty do prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, apelując o sprawiedliwość również do premiera Donalda Tuska, marszałków - Borusewicza i Komorowskiego i do Rzecznika Praw Obywatelskich - Janusza Kochanowskiego.

Trudno w tej sprawie o optymizm. Lista błędów urzędników jest dość długa. Jedyna nadzieja, że postępowanie w sprawie spornego gruntu nabierze tempa i sprawę można będzie zamknąć. Z korzyścią dla właścicieli mieszkań w budynku przy Kowieńskiej 9.

(egu)

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 80-90 zł
- korony porcelanowe 390 zł
- zniżki na protezy
- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3
tel. 022 619-99-99
022 818-44-77
poniedziałki, środy, piątki 15-19

Szansa dla bezrobotnych

Stowarzyszenie Edukacja i Nauka oraz Fundacja Hereditas zapraszają bezrobotne osoby z terenu Pragi Północ do udziału w bezpłatnym kursie na przewodnika po Warszawie i Pradze. Ostatnie wolne miejsca! Zgłoszenia: (22) 394 93 62, 0 500 704 704, biuro: ul. Marszałkowska 4 lok. 4.

Na zaproszenie Premiera

dokończenie ze str. 1
przez gazety samorządowe, na które przeznacza się ok. 50 mln zł dofinansowania. Tak jest tylko w Polsce i na Białorusi. Urzędy nie radzą sobie z ustawą o prawie prasowym i z ustawą o dostępie do informacji publicznej.

Ważne pytania postawił Andrzej Rogiński, redaktor naczelny „Południa”: ile jest misji publicznej w mediach publicznych, ile – w prywatnych mediach lokalnych? Dlaczego środki finansowe trafiają do mediów publicznych? Redaktor Rogiński zwrócił uwagę na przepisy, które dyskryminują prasę lokalną w staraniach o środki unijne oraz na fakt, że gazety wyda-

wane przez urzędy dzielnic także publikują reklamy, choć nie jest to zadanie własne gminy.

Na odpowiedzi w sprawach najbardziej nas interesujących musimy poczekać do spotkania Premiera z warszawską prasą lokalną, o które podjął starania Andrzej Rogiński.

Czytelnicy, zainteresowani kierunkami działań i dokonaniem 2-letnich rządów PO-PSL, mogą w naszej redakcji zapoznać się z publikacjami, przekazanymi na konferencji: „Realizacja zadań rządu, określonych w exposé”, „Od transformacji do modernizacji w regionach”, „Kultura – Inwestycje”, „Cyfryzacja kultury”. K.

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Pan Guma jak żywy

Od 16 grudnia ubiegłego roku kiwa się na rogu ulic: Stalowej i Czyszowej – tak, jak to czynił jego pierwowzór, 33-letni pan Guma. Tę autentyczną postać zaproponowali do uwiecznienia chłopcy, uczestniczący w warsztatach Stowarzyszenia Grupa Pedagogiki i Animacji Społecznej Praga Północ. Od 6 lat pracuje z nimi Andrzej Orłowski, pedagog ulicy. Rzeźbę z gumy, umieszczoną na sprężynach, wykonał mieszkający na Bródnie artysta, Paweł Althamer, znany z artystycznych projektów społecznych, takich jak Bródno 2000, lot w złotych skafandrach do Brukseli, Park Rzeźby w Parku Bródnowskim.

Pomnik wzbudził wiele kontrowersji. Na łamach „Faktu” określono go jako skandal. Inaczej oeniła to Agnieszka Kowalska w „Gazecie Wyborczej”: „Nie uważam, że pomnik menela to skandal (zwłaszcza że jest kameralny, z gumy, nie z marmuru). Skandalem jest to, że patrzymy obojętnie na upadek Pragi. Na to, że dzieci wyrastają tam w biedzie, wśród alkoholu, bez perspektyw...”. Maria Kuźniar w „Echu Miasta” zachęca: „Może dzięki takim projektom zwiększy się też nasza wrażliwość na problemy tych wykluczonych, takich jak chociażby Pan Guma.”

Pan Guma nie zdążył zobaczyć swego pomnika; w czasie prac na nim zapisał się na śmierć. Rzeźbie trzeba życzyć dłuższego żywota. K.



eCarservice
Jakość ASO, cena warsztatu niezależnego
VW AUDI SKODA SEAT
Mechanika pojazdowa - serwis opon
Blacharstwo - Lakiernictwo
Sprzedaż części
wszystkie marki
Stacja Kontroli Pojazdów
Warszawa, ul. Radzymińska 82, tel. 670 17 07
www.e-carservice.pl

ZAWIADOMIENIE O WYDANEJ DECYZJI

Zgodnie z art. 61 § 4 w zw. z art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeksu Postępowania Administracyjnego (tj. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80 poz. 717 z późn. zm.)

Prezydent m.st. Warszawy

Zawiadamia właścicieli i wieczystych użytkowników nieruchomości usytuowanych w sąsiedztwie planowanej inwestycji, o wydanej decyzji na wniosek o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego:

Nr 98/CP/2009 z dnia 21.12.2009 r. na wniosek TEL-TEAM INWESTYCJE Sp. z o.o. z siedzibą w Zielonce ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 7, złożonego w dniu 21.09.2009 r. w imieniu której, występuje pełnomocnik P. Damian Żakowski (pełnomocnictwo z dnia 17.09.2009 r.) ustalającej warunki i szczegółowe zasady zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie telekomunikacyjnych rurociągów kablowych na części działek nr ew. 11 z obrębu 4-07-16 oraz na działkach nr ew. 59, 60, 33, 24, 23, 17, 16, 15, 12 z obrębu 4-07-10 w ul. Annapol na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

Pouczenie

Właścicielom i wieczystym użytkownikom nieruchomości w sąsiedztwie planowanej inwestycji służy odwołanie do Samorządowego Kolegium Odwoławczego za pośrednictwem Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy w terminie 14 dni od daty doręczenia niniejszego zawiadomienia, jeżeli mają zastrzeżenia związane z ochroną swoich interesów w przypadku realizacji inwestycji. Dokumenty należy składać w Wydziale Obsługi Mieszkańców na parterze w poniedziałki od 8:00 do 18:00 oraz wtorki-piątki od 8:00 do 16:00.

Osoby, które są stroną postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy ul. Modlińska 197, pokój 308 na III piętrze, w poniedziałek w godz. 08.00 do 16.00 oraz w czwartek w godz. 13:00 do 16:00. Informacje można uzyskać również pod numerem telefonu 022 51-03-225.

Zawiadomienie lub doręczenie decyzji uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od publicznego ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 – parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

OPTOKAN

ul. Kondratowicza 23
CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

JESTEŚMY LEPSI OD FIRM ZAGRANICZNYCH!!!

★0,5 godz. wykonanie okularów
★Największy wybór opravek 2500
★Soczewki kontaktowe z filtrem UV
★Komputerowo-optyczne badanie wzroku
★Lekarze

NR 1

Warszawa
ul. Kondratowicza 23
tel. 22 674 29 29
22 675 44 33
czynne w dni robocze w godz. 10.00-19.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

Artyści z prawego brzegu

Janusz Wawrowski - wirtuoz skrzypiec

dokończenie ze str. 1

Jest laureatem czołowych nagród w wielu krajowych i międzynarodowych konkursach skrzypcowych. Otrzymał m. in. II nagrodę Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Rodziny Groblichów w Krakowie, I nagrodę Ogólnopolskiego Konkursu Młodych Skrzypków im. Stanisława Serwaczyńskiego w Lublinie, III nagrodę Międzynarodowego Konkursu w Kloster Schontal (Niemcy), III nagrodę Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Louisa Spohra we Freiburgu (Niemcy) oraz III nagrodę Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Dawida Ojstracha w Odessie (Ukraina).

Rozwój jego wybitnych zdolności artystycznych był wielokrotnie wspierany przez stypendia Ministerstwa Kultury. Współpracuje z najlepszymi orkiestrami i dyrygentami. Występuje jako solista w salach koncertowych Polski i Europy zbierając entuzjastyczne opinie krytyków muzycznych i publiczności. Jako mieszkaniec Białogóry chętnie bierze też udział w koncertach dla lokalnej społeczności.

- Krytycy określają Pana grę mianem „perfekcyjnej technicznie”, „charyzmatycznej wirtuozerii”. Kiedy trzeba zacząć grać, aby dojść do takiej perfekcji? Czy w wyborze drogi artystycznej pomogły Panu tradycje rodzinne, czy były to wyłącznie Pana własne decyzje?

- Nikt w rodzinie nie był muzykiem, pochodzę z rodziny lekarskiej. Ale mój dziadek grywał na fortepianie. Kupił sobie fortepian i zaczął się uczyć grać w wieku 30 lat. Chyba musiał mieć talent, skoro mimo późnego wieku, jakoś mu to wychodziło. Rodzice też grali na fortepianie, skończyli podstawową szkołę muzyczną. Zawsze się u nas w domu dużo słuchało muzyki, zawsze ta muzyka była jakoś obecna.

Ja bardzo lubiłem śpiewać, ale od kiedy pamiętam, przede wszystkim chciałem grać na skrzypcach. Ta chęć grania była tak naturalna, jak potrzeba jedzenia i picia. To się rzadko zdarza, żeby takie małe dziecko wiedziało dokładnie, czego chce. Kiedy miałem 6 lat rodzice zapisali mnie do szkoły muzycznej. Pomyślnie zdałem egzaminy i komisja orzekła, że mam grać na fortepianie, ponieważ ten instrument jest w domu. Ale ja się uparłem, że będę grać tylko na skrzypcach. Rodzice zgodzili się i tak to się zaczęło.

- Czy w czasie swojej edukacji spotkał Pan osoby, które w sposób znaczący wpłynęły na Pana życie artystyczne? Czy był ktoś, kto odkrył Pana talent i kto pokierował jego rozwojem?

- Miałem wielkie szczęście, że trafiłem na człowieka, dla którego muzyka była całym życiem. To był mój nauczyciel w podstawowej szkole muzycznej, pierwszy mistrz, Jan Szkaliski. On wciągnął mnie w świat muzyki, w jej magię. I co najważniejsze, nie zniszczył tego zamiłowania, które we mnie było, nadmiernymi, nudnymi ćwiczeniami. Bardzo wczesnie zaczął jeździć ze mną do Poznania i do Warszawy na różne konkursy. Po prostu zainwestował we mnie swój czas.

Średnią szkołę muzyczną zacząłem w Poznaniu, ale kończyłem ją już w Warszawie, na Miodowej, w klasie profesora Mirosława Ławrynówicza. Studiowałem również u niego, w Warszawskiej Akademii Muzycznej. Nazywam go moim „artystycznym ojcem”. Jeszcze studiując w Warszawie, w 2003 r. podjąłem studia w

Kunstuniversität w Graz w Austrii, w klasie prof. Yaira Klessa, a już po zrobieniu dyplomu, od listopada 2007 przez rok studiowałem u Salvatore Accardo w Cremonie we Włoszech.

- Czy to znaczy, że skrzypek cały czas musi się uczyć? Nie wystarczy, że koncertuje?

- Według mnie skrzypek ciągle powinien się uczyć. Wyznaję taką zasadę, że jeśli się człowiek nie rozwija, to się cofa. Nie można zatrzymać się na jednym poziomie. Trzeba ciągle dążyć do podnoszenia swoich kwalifikacji.

Ja cały czas utrzymuję kontakt z prof. Yairem Klessem, u którego studiowałem przez kilka lat. To fantastyczny człowiek, osoba, której ufam. Kiedy jadę do Austrii, mieszkam u niego w Wiedniu, razem pracujemy. Bardzo cenię sobie jego zdanie.

W ogóle ważna jest opinia kogoś z zewnątrz. Nawet jeśli człowiek świetnie potrafi grać, to nigdy nie podejdzie do siebie wystarczająco krytycznie i obiektywnie. Czasem od kogoś, kto jest nawet gorszym, mniej doświadczonym muzykiem, można się wiele nauczyć.

- Jest Pan laureatem wielu konkursów. Jak ważny dla skrzypka jest udział w konkursach? Którą nagrodę ceni Pan sobie najbardziej?

- Konkursy to dzisiaj bardzo trudny temat. Z jednej strony ich prestiż upada, ponieważ dużo jest w nich „ustawiania”, a z drugiej strony ich poziom jest sztucznie śrubowany. Często już 12-, 13-letnie dzieci grają bardzo trudne utwory. Wykształcił się nawet pewien typ muzyków-konkursowiczów. Są to ludzie, którzy poświęcają cały swój czas, szlifując do perfekcji repertuar konkursowy. Rzeczywiście, konkurs wygrywają, jednak później nie potrafią sprostać życiu muzyka. Bo muzyk zwykle nie ma tyle czasu, żeby przygotować się do zupełnie różnych koncertów. Musi umieć się szybko przestawić.

Coraz częściej się zdarza, że muzycy, którzy robią wielką karierę nie wygrali żadnego konkursu, i odwrotnie, ci, co wygrywali konkursy - nie robią żadnej kariery. Kiedyś wygrana w konkursie oznaczała nie tylko nagrodę pieniężną, ale również zaproszenia na koncerty, stypendia. Dzisiejszy świat tak się skomercjalizował, że karierę tak naprawdę można kupić. Konkurs nie jest jedyną możliwością, aby zrobić karierę, wygranie go nie jest żadnym wyznacznikiem. Rządzą tu mechanizmy podobne do rozrywki i sportu.

Liczą się układy, umowy pomiędzy profesorami, mającymi w konkursie swoich uczniów. Czasem w 3-etapowym konkursie już po pierwszym etapie wiadomo, kto ma wygrać. Porównanie do sportu, niestety w negatywnym sensie, nasuwa się samo. A że sztuka jest jeszcze mniej wymierna niż sport, możliwości nadużyć są większe. Nie da się przecież zarzucić komisji, że była stronnicza, bo każdy ma prawo do własnego zdania, i choć ktoś grał nierówno, jurorom się podobał.

Oczywiście, nie zawsze tak jest. Choć generalnie nie mam dobrego zdania o konkursach, to przecież też brałem w nich udział i nawet udało mi się zdobyć kilka nagród. Na pewno ważny był dla mnie konkurs im. Dawida Ojstracha w Odessie na Ukrainie, gdzie zdobyłem III nagrodę oraz konkurs im. Louisa Spohra we Freiburgu, gdzie również otrzymałem III nagrodę. Dużym sukcesem było też zdobycie II nagrody w Międzynarodowym Konkursie im. Rodziny Groblichów w Krakowie.

- Powiedział Pan, że życie muzyka to przede wszystkim koncerty. Czy lubi Pan koncertować? Dlaczego koncerty są ważne? Czy odczuwa Pan treść?

- Dla każdego muzyka najważniejszy jest kontakt z publicznością. Im jestem starszy, tym coraz bardziej doceniam koncerty i coraz większą sprawiamy mi one przyjemność. Kiedy byłem studentem, koncerty wiązały się dla mnie z dużymi emocjami i dużym stresem. Choć może nie było tego widać, bardzo się denerwowałem, a tuż przed wyjściem na scenę przeżywałem ciężkie chwile. Z biegiem lat udało mi się opanować tę negatywną treść. Nauczyłem się te emocje przemieniać w radość muzykowania.

W tej chwili granie mnie cieszy. Odczuwam przyjemność kontaktu z ludźmi. Uwielbiam nawiązywać ten kontakt podczas koncertu, czuć, jak publiczność reaguje na moją grę, jak się wywarza między nami coś takiego, czego nie można wymacać. Mam z tego ogromną satysfakcję.

Oczywiście, nie da się do końca trefy wyeliminować. Trzeba ją ośwoić i zaakceptować samego siebie, również prawo do błędów. Największym zdarzają się pomyłki na scenie. Trzeba się cieszyć, że pracuję w zawodzie, w którym moja pomyłka nie spowoduje na przykład czyjejś utraty zdrowia, czy zawalenia się mostu. Ja nikomu krzywdy nie zrobię. Kiedy to zaakceptowałem, zaczęło mi lepiej wychodzić. Myślę, że najważniejsze jest, aby przekazać ludziom własne przekonanie do muzyki, którą się gra.

- A jaką muzykę, dawną czy współczesną, które utwory najbardziej lubi Pan grać?

- Lubię grać muzykę z różnych epok, zawsze jednak muszę się włączyć w to, co robię. Nawet w najmniej przystępnym na pierwszy rzut ucha utworze staram się dostrzec coś, co mogłoby mi się spodobać, jakiś punkt zaczepienia, aby się wczuć. Nie lubię grać tylko dlatego, żeby zagrać. Muszę znaleźć radość grania nawet w ciężko napisanym utworze. Oczywiście, są utwory, które dużo łatwiej się gra, gdzie dużo łatwiej znaleźć tę przyjemność grania.

Oprócz muzyki poważnej, od baroku do współczesnej, gram muzykę filmową. Nagrałem solową partię skrzypiec kompozycji Jana A. P. Kaczmarka do dwóch amerykańskich filmów: „Evening” (Wieczór) w reż. Lajosa Koltaria oraz „Get Low” (Aż po grób) w reż. Aarona Schneidera. To było dla mnie zupełnie nowe doświadczenie.

Grywałem też z muzykami jazzowymi. Tak więc lubię bardzo różną muzykę i staram się zawsze, do każdego rodzaju podejść profesjonalnie. Gdybym otrzymał propozycję zagrania czegoś rozrywkowego, też bym jej nie odrzucił i starabym się wykonać ją jak najlepiej.

- Jest Pan jedynym polskim skrzypkiem wykonującym wszystkie 24 kaprysy Niccolò Paganiniego. Na czym polega trudność kaprysów? Czemu Paganini zawdzięczał (poza konszachtom z diabłem, ma się rozumieć) swoje niesamowite umiejętności; czym tłumaczyć jego fenomen?

- Kaprysy to pewna całość. Paganini zawarł w nich cały arsenał środków techniki skrzypcowej. Grając kaprysy przechodzimy przez wszystkie rodzaje techniki gry na skrzypcach, pokonując całą gamę różnych trudności. Generalnie nie ma takich zbiorów etud, w których kompozytor zastosowałby tyle trudności na tak wysokim poziomie. Dlatego, aby zagrać wszystkie kaprysy Paganiniego dobrze, trzeba być bardzo wszechstronnym skrzypkiem i posiadać wszystkie umiejętności techniczne. Właśnie ta wszechstronność sprawia, że to jest piekielnie trudne.

Swoje niesamowite umiejętności Paganini zawdzięczał przede wszystkim niepospolitemu talentowi i mozołnym ćwiczeniom. Niektórzy mówią, że odznaczał się swoistą fizjologią, że jego ręce były specyficznie zbudowane. Podobno cierpiał na taką chorobę stawów, że mógł nie naturalnie wykręcać nadgarstki. Tak naprawdę, Paganini rzeczywiście miał chude ręce i bardzo długie palce. Był też świetnym gitarzystą i wprowadził do techniki skrzypcowej wiele ciekawych chwytów wywodzących się z gry na gitarze.

- Kaprysy wykonuje Pan też w duecie z wiolonczelistą Marcinem Zdunikiem. Skąd wziął się pomysł zaaranżowania kaprysów na dwa instrumenty?

- Pomysł zaaranżowania kaprysów na skrzypce i wiolonczelę narodził się kilka lat temu, kiedy Marcin Zdunik był jeszcze w liceum, a ja kończyłem studia. Był to początkowo rodzaj trochę szalonego eksperymentu. Marcin dopisał nową, równorzędną partię wiolonczeli



do istniejącej partii skrzypiec do kilku kaprysów. Okazało się, że efekty są bardzo fajne. Projekt się spodobał. Postanowiliśmy to grać i pracować nad następnymi etudami. Do tej pory zagraлиśmy razem 19 kaprysów, a 5 grałem sam.

Cały czas trwa praca, aby zaaranżować wszystkie kaprysy. Planujemy zagrać po raz pierwszy wszystkie 24 kaprysy razem w czerwcu na Festiwalu Muzyki Kameralnej w Szczecinie. Nagramy też płytę. To będzie zwieńczenie naszej kilkuletniej pracy.

Kaprysy Paganiniego w aranżacji na dwa instrumenty ukazują się w nowym, często zaskakującym kontekście. Jest to połączenie czegoś bardzo konserwatywnego, bądź co bądź kaprysy zawsze były jakimś kanonem dla każdego skrzypka, z elementem wręcz awangardowym, jakim jest trochę jazzująca aranżacja Marcina. Ta tradycja z nowoczesnością bardzo dobrze się komponuje. Chcemy dodać do tego wizualizację komputerowe i stworzyć w ten sposób prawdziwy show.

- Żeby tak wspaniale grać arcytrudne utwory Paganiniego trzeba, poza talentem i umiejętnościami, mieć świetny instrument. W powszechnej opinii za najlepsze uchodzą skrzypce sławnego Antonio Stradivariiego, włoskiego lutnika żyjącego w XVII i XVIII w. w Cremonie. Na jakim instrumencie Pan gra? Czy grał Pan kiedyś na stradivariusie?

- Skrzypce Stradivariiego i Guarneriego del Ges? to niewątpliwie świetne instrumenty. Miałem okazję grać i na jednych i na drugich. Jednak coraz częściej mówi się, że po kilkuset latach te wspaniałe instrumenty tracą swoje magiczne właściwości - mają przecież po 300 lat! I choć ich ceny osiągają zawrotne sumy kilku milionów dolarów, myślę, że ich sława jest w pewnym sensie mitem.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat bardzo rozwinęła się sztuka lutnictwa i wielu świetnych lutników oferuje fenomenalne instrumenty. Coraz więcej też znanych wykonawców wybiera właśnie instrumenty współczesne.

Ja również gram na współczesnych skrzypcach, polskiego, fenomenalnego lutnika z Zakopanego, Wojciecha Topy. Na jego instrumentach gra plejada wybitnych muzyków, jak Konstanty Andrzej Kulka i Marcin Zdunik. W tej chwili mam już drugi instrument przez niego wykonany. Jest świetny, ma bardzo szlachetne brzmienie, jak stare włoskie skrzypce. Często słyszę pytanie, czy gram na stradivariusie? Odpowiadam: nie, na „topie”.

- Mieszka Pan w Białogórze. Pańska żona, Bogumiła Dziel-Wawrowska jest śpiewaczką. Jak udaje się państwu pogodzić wasze obowiązki - wyjazdy, koncerty, ćwiczenie pod jednym dachem?

- Do końca nie wiem, jak to się udaje pogodzić. Najgorsza chyba jest ta nieregularność naszej pracy (która jest jednocześnie wielkim plusem tego zawodu). Koncerty są w różnych terminach, w różnych miejscach. Ponieważ mamy dzieci, musimy się zmieniać. Najważniejsza jest dobra organizacja.

Jeśli chodzi o ćwiczenie, kiedyś mieszkaliśmy w trzypokojowym mieszkaniu w bloku. W jednym pokoju ćwiczyła żona, w drugim - ja, a w trzecim rozrabiali dzieci. Do tej pory podziwiam sąsiadów za wyrozumiałość. Teraz mamy dom, co dla muzycznej rodziny jest lepszym rozwiązaniem.

Życzę Państwu wielu sukcesów i dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Joanna Kiwiłso



**Projekt pt. „Łączymy ludzi
- szkolenia i staże dla asystentów osób z niepełnosprawnością”.**

Pomogasz innym? Chcesz podnieść swoje kwalifikacje w zakresie pomocy osobom z niepełnosprawnością? Zgłoś się do Nas! My odpowiemy na Twoje potrzeby!

Fundacja Normalna Przyszłość zaprasza do udziału w bezpłatnych szkoleniach i stażach dla asystentów osób z niepełnosprawnością.

Program szkoleń obejmuje 120 godzin zajęć, w tym m. in. następujące zagadnienia: specyfika funkcjonowania oraz potrzeby osób z różnymi niepełnosprawnościami i sposoby ich zaspokajania, pokonywanie barier architektonicznych z osobami poruszającymi się na wózkach inwalidzkich (zajęcia teoretyczne i praktyczne w terenie), podstawy języka migowego. Uczestnicy szkolenia uzyskają podstawową wiedzę niezbędną do wykonywania zawodu asystenta osób z niepełnosprawnością.

Odbędą się 4 edycje szkoleń dla asystentów osób z niepełnosprawnością

I Edycja	1 – 26 luty 2010 r.
II Edycja	1 – 26 marzec 2010 r.
III Edycja	1 – 30 kwiecień 2010 r.
IV Edycja	4 – 31 maj 2010 r.

Absolwenci szkoleń są zobowiązani do odbycia 30-stu godzin praktyk w charakterze asystenta osób z niepełnosprawnością.

Szczegółowy harmonogram szkoleń oraz formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie internetowej: www.normalnaprzyszosc.org

Kontakt: Małgorzata Kryger: 0 784 061 227, 0 794 158 705 lub m.kryger@normalnaprzyszosc.org

Osoby zainteresowane udziałem w I edycji szkolenia szkoleniu prosimy o nadsyłanie formularzy zgłoszeniowych na adres: normalnaprzyszosc@normalnaprzyszosc.org do dnia 18 stycznia 2010 r. do godz. 16:00.

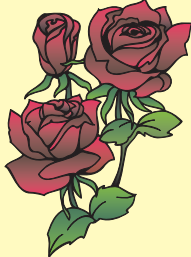
Przekazując 1% swojego podatku na rzecz Fundacji Normalna Przyszłość wspierasz osoby z niepełnosprawnością w dążeniu do samodzielności. Nr KRS: 0000197482.






Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

**Janinie i Józefowi Wojciechowskim,
którzy 6 stycznia 2010 roku obchodzą
65-lecie zawarcia związku małżeńskiego,
serdeczne gratulacje i życzenia
zdrowia na wiele lat
przesyłają Barbara i Bohdan**



Praskie tematy w nowych wydawnictwach

Muzeum Warszawskiej Pragi zapoczątkowało serię wydawniczą poświęconą tematyce praskiej, pt. Biblioteka Prawego Brzegu. Serię zapoczątkowało wydawnictwo pokonferencyjne pt. „Świątynie prawego Brzegu. Kościół Katolicki w dziejach prawobrzeżnej Warszawy”. Zawiera on materiały z konferencji zorganizowanej 18 listopada 2008 roku pod honorowym patronatem księdza arcybiskupa Henryka Hosera SAC, z jego przedmową. W pięknie wydanej przez Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników książce znajdziemy kilka-
naście referatów i bogatą ikonografię poświęconą świątyniom Prawego Brzegu od Katedry Św. Floriana i Michała po kościoły Goławia i Rembertowa. Bogactwo treści, twarda oprawa, staranne wydanie, bogata bibliografia sprawiają, czynią tę książkę pożądaną na każdej półce. Wydawnictwo dofinansowane przez Urząd Dzielnicy Praga Północ m.st. Warszawy. (bbj)

Warszawa między wojnami, wydawnictwa Księży Młyn to książka szczególna, sprzedawana wraz z reprintem przed-
wojennego planu miasta oraz płyta Kapeli Praskiej. To książka, która wprowadzi czytelnika w klimat przedwojennego miasta. Autor opowiada w niej o poszczególnych sferach życia międzywojennej Warszawy, m.in.: o miejskim samorządzie, urbanistyce, architekturze, gospodarce komunalnej, służbie zdrowia i oświacie. W interesujący sposób opisuje kawiarnie, sklepy, teatry oraz pomysły warszawiaków na spędzanie wolnego czasu. Książka jest pewnego rodzaju przewodnikiem po mieście, które w okresie 21 lat trwania II Rzeczypospolitej przeżyło niebywały rozwój i było dumą niepodległego państwa.

Dodatkowo każdy rozdział został wzbogacony o informacje adresowe, dzięki którym można poznać ówczesną lokalizację różnych instytucji. Publikacja zawiera kilkadziesiąt fotografii i różnego rodzaju dokumentów.

Do książki dołączone są bezpłatne dodatki: reprint planu Warszawy z 1937 roku i płyta CD Kapeli Praskiej z nagraniami piosenek popularnych w międzywojennej Warszawie. (KM)

Zaproszenie

To już czternaste Boże Narodzenie w Teatrze RAJ przy Parafii Św. Marka Ewangelisty na Targówku. 13 lat temu, premierą przedstawienia „Cicha Noc”, teatr rozpoczął swoją działalność artystyczną. „Kromka chleba” jest 48 premierą Teatru RAJ.

Dzieląc się radością przeżywania Świąt Bożego Narodzenia Teatr RAJ serdecznie zaprasza w sobotę 9 stycznia o godz. 19.00 na premierę przedstawienia „KROMKA CHLEBA”. Po premierze zapraszamy na urodzinowy tort z okazji 7. Urodzin Świątlicy „Pod Aniołem”. Przedstawienie zostanie powtórzone w niedzielę 10 stycznia o godz. 17.00 i 19.00 oraz w niedzielę 17 stycznia o godz. 12.30. Spektakle zostaną wystawione w sali teatralnej Parafii Św. Marka Ewangelisty, przy ul. Zamiejskiej 6. Wstęp wolny.

„Sąsiedzi Sąsiadom”

Po raz drugi zapraszamy Państwa do wspólnego kolędowania. 9 stycznia, w sobotę o godzinie 19.00 dwie muzyczne rodziny: Jankowskich i Dzierzków wystąpią na scenie Domu Kultury „Zacisze” dla swoich Sąsiadów, dla Państwa.

Jacek Jankowski – pomysłodawca kolędowania na Zaciszu: „Idea wspólnego kolędowania jest głęboko zakorzeniona w tradycji wielu polskich rodzin. Podczas wspólnego śpiewu kolęd w domu Jana Dzierżka w grudniu 2007 narodził się pomysł, aby w powiększonym gronie rodzin Dzierzków i Jankowskich, wy-

stąpić przed publicznością Domu Sztuki SMB „Jary” na Ursynowie, najbliższego domu kultury zamieszkania Janka. Obydwie nasze rodziny są bardzo umuzykalnione. Nie tylko śpiewamy, ale również gramy na rozmaitych instrumentach. W życiu zawodowym jesteśmy uczniami, studentami, nauczycielami, lekarzami, dyrektora-

mi, naukowcami, w prywatnym: dziećmi, matkami i ojcami. A naszym hobby jest wspólne muzykowanie i dzielenie się tą pasją z innymi. Ponieważ koncert na Ursynowie okazał się być sukcesem, powtórzyliśmy rok temu tę samą akcję rok w moim sąsiedztwie zamieszkania, a mianowicie w Domu Kultury „Zacisze”. I tu również idea wspólnego śpiewania i muzykowania została entuzjastycznie przyjęta. Postanowiliśmy zatem to kontynuować i również w tym roku zapraszamy Państwa. Mamy nadzieję, że wszystkim przybyłym do DK „Zacisze” 9 stycznia dostarczymy wielu wzruszeń i zachęcimy do wspólnego kolędowania!”

Wstęp wolny.


Dołącz do PZU – lidera na polskim rynku ubezpieczeń

W związku z wprowadzeniem nowej strategii sprzedaży szukamy osób na stanowisko:

Agenta Ubezpieczeniowego

Oferujemy m.in. nowy system wynagradzania, program bezpłatnych szkoleń.

Dowiedz się więcej na temat stanowiska na stronie www.pzu.pl/agent Prześlij CV i list motywacyjny wraz z klauzulą o przetwarzaniu danych osobowych na adres: mstachniuk@pzu.pl



KREDYTY
bez zabezpieczeń i poręczycieli

- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- Indywidualne doradztwo

KREDYTY DLA FIRM
bez zaświadczeń ZUS i US

W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok.5 (przy stacji BP - budynek FORD KITA MOTORS)
tel. (022) 679 31 46 (p-n-p: 9-17)

www.kredyty.er.com.pl

LIII sesja Rady Dzielnicy Białołęka Droga do Centrum Hal Targowych

Na ostatniej w minionym roku sesji dyskutowano o zmianach w budżecie na 2010 rok. Wnioskowane 3,2 mln zł, to kwota potrzebna na wybudowanie dróg dojazdowych (o parametrach dróg gminnych) do Centrum Hal Targowych przy Marywilskiej. 300 tys. zł przyznane w 2009 roku zostało przeznaczone na przygotowanie dokumentacji technicznej owych dróg. Bez ich powstania nie będzie możliwe wydanie zgody na budowę centrum targowego, o czym stanowi umowa dzierżawy terenu przy Marywilskiej 44, zawarta ze spółką Kupiec Warszawski. Dojazd do centrum targowego będzie się odbywał Płytową i nowymi drogami, położonymi na trzech działkach. I na te właśnie inwestycje niezbędna jest wnioskowana przez białołęckich radnych kwota 3,2 mln zł. (egu)

Msza za Sybiraków

10 stycznia o godzinie 18.00 w Katedrze św. Floriana zostanie odprawiona msza święta dziękczynna śródo-wiska Sybiraków. Zapraszamy przyjaciół i członków Koła Sybiraków Praga Północ.

Dom Kultury ZACISZE

STYCZEŃ 2010

31 (niedziela) Koncert kolędowy: Joanna Białek – sopran, Witold Matulka – tenor oraz soliści Solo Senior z DK Zacisze.
Miejsce: Kościół Świątyni Chrześcijaństwa Katolickiego na Łąkowej ul. Księcia Demetriusza 19 po Muzyk w. o godzinie 11.00. Wstęp wolny.

61 (środa) godz. 16.00 Wieczorek taneczny dla seniorów. Wstęp 10 zł.

91 (sobota) godz. 19.00 „Sąsiedzi sąsiadom” – rodziny Jankowskich i Dzierzków zapraszają do wspólnego śpiewania kolęd. Wstęp wolny.

101 (niedziela) godz. 17.00 Wieczór karnawałowy „NaStrój na taniec”. Obowiązują zaproszenia.

121 (wtorek) godz. 17.30 Wieczór Trzech Króli w ramach otwartych spotkań z poezją i muzyką. Wstęp wolny.

131 (środa) godz. 16.00 Wieczorek taneczny dla seniorów. Wstęp 10 zł.

161 (sobota) Sobota dla Ciebie: „Dotknij sztuki” zajęcia plastyczne i taneczne. Wstęp wolny.
I grupa 2-3 lata: 10.00-10.30 plastyka, 10.30-11.00 taniec;
II grupa 3,1-4 lata: 10.30-11.00 plastyka, 11.00-11.30 taniec;
III grupa powyżej 4 lat: 11.00-11.30 plastyka, 11.30-12.00 taniec.

171 (niedziela) godz. 17.00 „Światło cień”. Anna Panek – wystawa malarstwa. Czynn do 11 stycznia.

201 (środa) godz. 10.00 Dzień Babci i Dziadka – prezentacja w ramach programu „Artysta w każdym z nas” w wykonaniu uczniów klas Ia, Ib, IIIa, IIIc ze Szkoły Podstawowej nr 84. Obowiązują zaproszenia.

201 (środa) godz. 16.00 Wieczorek taneczny dla seniorów. Wstęp 10 zł.

231 (sobota) Sobota dla Ciebie. Obowiązują wcześniejsze zapisy.
godz. 10.00-15.00 Sobotni kurs decoupage.
godz. 10.00-13.00 Akwarela da się lubić – warsztaty.
godz. 10.00-14.00 ArtKuchnia – warsztaty.

241 (niedziela) Bal przebierańców dla dzieci.
godz. 10.00-12.00 dzieci 2,5-4 lata, godz. 13.00-15.00 dzieci 4-7 lat.
Obowiązują zapisy – w młodzieżowej grupie może bawić się 10 dzieci, a w starszej 15. Bilet wstępu 15 zł.

241 (niedziela) Koncert kolędowy w wykonaniu Zespołu „Zaciszańska Nuta”
w Kościele Miłosierdzia Bożego – św. Faustyny, ul. Żmija 1 po Muzyk w. o godzinie 16.

271 (środa) „Muzykalne serce oddam” bal integracyjny dla osób dorosłych niepełnosprawnych. Współorganizator: Stowarzyszenie Działające na Rzecz Osób Niepełnosprawnych HELP.

30-31 I (sobota-niedziela) IX Festiwal Chórów, Kabaretów i Zespołów Seniora.
Wpiszanie na stronie www.zacisze.waw.pl.

Dom Kultury Zacisze, ul. Błokowa 1, 03-641 Warszawa, tel. 22 679 84 69, 743 87 10, www.zacisze.waw.pl

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 22 889-73-54, 606-724-885

ANGIELSKI, matury, gimnazjum, nauka, 609-631-186
ANGIELSKI, niemiecki, włoski, hiszpański, korepetycje, konwersacje, egzaminy 606-744-724

ANGIELSKI profesjonalnie, Praga Północ 661-596-888

CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705
J. POLSKI nauczycielka 725-480-337

LEKCJE muzyki, różne instrumenty 511-486-484

NIEMIECKI - autor książek, każdy zakres, 603-881-419, www.naukaniemieckiego.pl

ZDROWIE I URODA

MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 696-085-381

MEDICA - USG, gastrolog, ginekolog, chirurg ortopeda, laryngolog, psychiatra, leczenie nalogów, internista - badania profilaktyczne, wizyty domowe. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31

USŁUGI

ALKO Przeprowadzki, 512-139-430

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem - profesjonalnie 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa, centralne ogrzewanie, piece, usługi kominarskie 22 613-82-96, 696-321-228

HYDRAULIKA, remonty, naprawy, instalacje w domach jednorodzinnych 504-944-852
KAŻDE mieszkanie, apartament, domek, wykończę, przygotuję do wynajęcia, dokładnie i terminowo, 692-352-356

KONFEKCJA damska, sprzedaż detaliczna, poprawki krawieckie, ul. Szanajcy 14/6 róg Skoczylasa, www.skoczylasa.pl

LODÓWKI, pralki, telewizory - naprawa 694-825-760

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NAPRAWA telewizorów - dojazd, 602-216-943

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę, stłuczkę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **22 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

PRALKI, zmywarki, Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, itd. 22 679-00-57, 501-587-257

REMONTY rzetelnie, gwarancja 609-574-750
SPRZĄTANIE piwnic, 694-977-485

STUDNIE - abisyńki, głębinowe. Deszczownie, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201
TANIE, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm **Philips, Sony, Daewoo** i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2 w godz. 18-21, tel. 22 381-29-33, www.serwis-rtv.waw.pl

WYKOŃCZĘ domek (mieszkanie) nowe lub z przeszłością, kompleksowo (hydraulika, elektryka, płytki, ściany, panele), ceny i terminy do negocjacji tel. 22 463-44-77, 796-856-335

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymańska 98, tel. 22 679-60-81, 604-460-142

ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 501-285-268

KOLEKCJONER kupi stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 22 677-71-36, 502-011-257

MONETY, banknoty, oznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 22 831-36-48



Przychodnia dla Zwierząt lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684
Pełen zakres usług

Ola

Proszę Szanownych Państwa, życzę Wam wszystkim w Nowym 2010 Roku zdrowia i szczęścia, a także tegoż samego Waszym zwierzątkom.

Aliści w drugi dzień Świąt musiałem pożegnać się ze swoją niemalże osiemnastoletnią jamniczką szorstkowosą, Olą. Była trzema kilogramami miłości, sympatii i radości dla wszystkich, którzy ją widzieli. Zwierzątko wyjątkowego temperamentu i uporu. Rozpieszczony do granic możliwości. Wychowany bezstresowo. Wesoły, czuły, emanujący psim dobrem. Kochający luksus, ciepło, wygodne pościelisko, wysmienitą kuchnię i moje kolana. Lubiący samodzielne podróże w ciemnościach i niepokój o nią wszystkich, którzy jej szukali. Była mistrzynią kamufażu i mylenia pościgu. „Luzik” tak powinna się nazywać. Wierzę mi, zjawiskowy ssak o olbrzymim sercu. Odeszła w jednym roku wraz moimi rodzicami, kończąc pewien życiowy etap, którego była centrum.

W końcu życia zapadła na mocnicę i nasilenie choroby było przyczyną eutanazji.

Po kilku dniach nabrałem pewnego dystansu do sytuacji, w której się znalazłem. Byłem właścicielem i jednocześnie lekarzem, którego zadaniem było przyspieszyć agonię, znosząc długotrwałe cierpienie.

Jako ludzie daliśmy sobie prawo do zakończenia w humanitarny sposób życia naszych podopiecznych. W oparciu o to prawo właśnie, jako właściciel, podjąłem decyzję o zabiegu. Jako lekarz wiedziałem, że siły vitalne mojego zwierzęcia wyczerpały się i nie ma szans na sukces terapeutyczny. Mimo zaawansowanego leczenia choroba nawracała i powodowała silne pobudzenie nerwowe i napady lęków. Decyzję podjąłem w

chwili, w której zwykle doradzam eutanazję właścicielom zwierząt. Jeżeli rokowanie jest niepomyślne, leczenie nie przynosi rezultatów, zaczyna się cierpienie i utrata możliwości normalnego funkcjonowania zwierzęcia to właśnie jest moment na ten smutny zabieg.

Nie chcę rozsądzać, czy pozbawienie życia własnego zwierzęcia jest dobrem czy złem z jakiegokolwiek punktu widzenia. Czy eutanazja jest ludzką łaską, czy barbarzyństwem współczesności. Wiem jedno i pozostanie to we mnie do końca – zasnęła w spokoju i bez cierpienia. Aliści nie poznałem jej woli, czy tak właśnie chciała odejść z całego mojego dorosłego życia.

Hurtownia sztuczy i AGD
KADAR
03-388 Warszawa
ul. Wysockiego 26 paw.6
tel./fax. 022 614-34-92
www.sztucce.sklep.pl

OFERUJEMY:
- SZTUCCE
- GARNKI
- PATELNE
- NOŻE
- NOŻYCE
- PORCELANE
- I INNE

Z tą reklamą 5% rabatu na cały asortyment!

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 61 § 4 art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks Postępowania Administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) oraz art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27.03.2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 ze zm.)

zawiadamiam,

że w trakcie postępowania administracyjnego prowadzonego na wniosek Przedsiębiorstwa Budowlanego Konstanty Struś w dn. 23.12.2009 r. **inwestor zmienił treść wniosku** o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na **budowie drogi publicznej - ul. Zablockiej** wraz z jej oświetleniem, odwodnieniem, miejscami postojowymi, chodnikami, trawnikami i infrastrukturą towarzyszącą (dz. ew. nr 7, 3/2, obręb 4-06-34, dz. ew. nr 2, 1 obręb 4-06-12) z włączeniem w ul. Myśliborską (dz. ew. nr 3/5, 6/4 obręb 4-06-34 dz. ew. nr 82/2, 26/3, 81/14, 81/6 obręb 4-06-09 dz. ew. nr 3/3 obręb 4-06-12) na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Przedmiotowa zmiana polega na wyłączeniu z granic terenu inwestycji dz. ew. nr 27 obręb 4-06-09

w związku z powyższą zmianą i zgodnie z art. 53.1. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym właściciele dz. ew. nr 27 obręb 4-06-09 nie będą powiadamiani pisemnie o postanowieniach i decyzji kończącej postępowanie. O postanowieniach i decyzji kończącej postępowanie strony zostaną powiadomione w formie obwieszczenia w prasie lokalnej - Nowa Gazeta Praska.

Zainteresowanym stronom służy prawo zgłaszania wniosków i zastrzeżeń w ciągu 7 dni od dnia otrzymania zawiadomienia w godzinach pracy Urzędu w Wydziale Obsługi Mieszkańców dla Dzielnicy Białołęka.

W Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka Urzędu m.st. Warszawy, (ul. Modlińska 197,) zainteresowane strony mogą zapoznać się ze złożoną dokumentacją w godzinach przyjęć interesantów.

Procedurę administracyjną prowadzi podinsp. **Wioletta Krawczyk.**

Przyjęcia interesantów w Wydziale WAB
poniedziałki 10.00-16.00 i czwartki 13.00-18.00.

ZAWIADOMIENIE

O UMORZENIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 105 Ustawy z dnia 14.06.1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 z późn. zmianami) oraz art. 50 ust. 1 Ustawy z dnia 27.03.2003 r. o Planowaniu i Zagospodarowaniu Przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. nr 80, poz. 717 z późn. zmianami)

Prezydent m.st. Warszawy

zawiadamia strony postępowania

że w dniu 22.12.2009 r. decyzją nr 99/CP/2009 zostało umorzone postępowanie administracyjne na wniosek Osiedla „Łąbedzia” Sp. z o.o. z dnia 21.12.2009 r., w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie sieci wodociągowej, gazowej i energetycznej na działkach ew. nr 75/2, 76/1, 77/3, 78 i 79/3 w obrębie 4-16-35, przy ul. Ostródzkiej na terenie Dzielnicy Białołęka w Warszawie.

Pouczenie

Strony postępowania mogą zapoznać się ze złożoną dokumentacją oraz złożyć swoje uwagi i wnioski do Wydziału Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197 w godzinach przyjęć interesantów w poniedziałki w godz. 10.00 -16.00 oraz w czwartki w godz. 13.00-16.00. W ww. godzinach można uzyskać również informacje telefoniczne, pod numerem telefonu (22) 51-03-199, fax: (22) 51-02-210

Informacje

W powyższym postępowaniu administracyjnym za strony postępowania uznano:

- właścicieli nieruchomości (działek), na których zlokalizowano inwestycję celu publicznego (powiadomionych na piśmie zgodnie z art. 53 ust. 1 Ustawy z dnia 27.03.2003 r. o Planowaniu i Zagospodarowaniu Przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. nr 80, poz 717 z późn. zmianami).

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od publicznego ogłoszenia w prasie, na stronie internetowej: www.bialoleka.waw.pl i na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Dzielnicy Białołęka ul. Modlińska 197 - parter, naprzeciw windy (licząc od daty ostatniego ogłoszenia).

ZAWIADOMIENIE O WYDANIU DECYZJI

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.) oraz art. 11f ust. 3 - ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 154, poz. 958),

zawiadamia się

że w dniu 11 grudnia 2009 r. Prezydent m.st. Warszawy wydał decyzję nr 870/ZRID/2009 zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie ulicy Wilkowieckiej na odcinku od ulicy 18 KUL do pik. 8+71 (kier. ul. Płochocińska) poprzez budowę jezdni, chodnika i oświetlenia po północnej stronie oraz poboczy do odwodnienia pasa drogowego w liniach rozgraniczenia na części działki nr ew. 1 (proj. nr 1/3) z obrębu 4-16-42 oraz części działek nr ew. 34/7 (proj. nr 34/30), 34/14 (proj. nr 34/42), 57/1 (proj. nr 57/7), 58/1 (proj. nr 58/5), 80 (proj. nr 80/1), 31/28 (proj. nr 31/37) i 35/2 (proj. nr 35/27) z obrębu 4-16-09; oraz ulicy 18 KUL na odcinku od ulicy Wilkowieckiej do pik. 1+13 (kier. ul. Szamocin) poprzez budowę jezdni, chodnika i oświetlenia po stronie wschodniej oraz poboczy do odwodnienia pasa drogowego w liniach rozgraniczenia na części działek nr ew. 37/2 (proj. nr 37/8), 37/3 (proj. nr 37/6) i 35/2 (proj. nr 35/27) z obrębu 4-16-09.

Na podstawie powyższej decyzji działki o nr ew.: 57/7, 80/1, 34/32, 34/30, 37/6, 37/8, 58/5, 31/37 i 35/27 z obrębu 4-16-09 oraz działka nr ew. 1/3 z obrębu 4-16-42 stały się własnością Miasta Stołecznego Warszawy.

Pouczenie

Zainteresowanym stronom przysługuje prawo zapoznania się z treścią powyższej decyzji w Urzędzie Dzielnicy Białołęka w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, pokój 305, w godzinach pracy Urzędu.

W przypadku, w którym dotychczasowy właściciel nieruchomości objętej niniejszą decyzją, wyda swą nieruchomości niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu tej decyzji, wysokość odszkodowania zostanie powiększona o kwotę równą 5% wartości nieruchomości.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Odwołania należy składać w Urzędzie Dzielnicy Białołęka, w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Białołęka, ul. Modlińska 197, 03-122 Warszawa.

Nowy Rok

2010 będzie rokiem gorącym - i nie chodzi tu bynajmniej o temperaturę, która właśnie spadła i w nocy osiąga minus kilkanaście kresk. Mówię o wyborach, które nas wszystkich czekają. Najbardziej emocjonujące i przyciągające uwagę wszystkich Polaków to wybory prezydenta kraju. Póki co, swojego kandydata jako pierwszy przedstawił Sojusz Lewicy Demokratycznej, desygnując wieloletniego posła, ministra i wicemarszałka Sejmu Jerzego Szmajdzińskiego. O reelekcję najpewniej zaważy Lech Kaczyński (PiS), a Platforma Obywatelska postawi na Donalda Tuska, choć paradoksalnie jego start może spowodować koniec hegemonii tej partii na polskiej scenie politycznej (zwłaszcza, gdy obecny premier wybory te wygra) i działacze PO doskonale to wiedzą. O kandydatach innych partii nie ma co wspominać, bo albo są szereg nieznani, albo nie mają najmniejszych szans na wygraną. Tak naprawdę w grze będzie tylko trójka z SLD, PiS i PO.

Mniej emocjonującym społeczeństwo pojedynkiem będą wybory samorządowe. Szkoda, bo tak naprawdę to tu dokonujemy wyboru tych, którzy mają bezpośredni wpływ na nasze codzienne życie. W Warszawie będą to radni poszczególnych dzielnic, radni miasta i przede wszystkim prezydent. Po raz

trzeci wybierzemy go w wyborach bezpośrednich, ale po raz pierwszy będziemy mogli ocenić urzędującego prezydenta za cztery lata jego rządów w mieście. Przed taką oceną - zapewne druzgocą, patrząc na efekty jego działalności w stolicy - umknął Lech Kaczyński, zostając prezydentem kraju na rok przed końcem kadencji samorządu. Hanna Gronkiewicz-Waltz nie tylko nie wybrała się na żadne inne stanowiska (przynajmniej póki co), ale ma zamiar ubiegać się o reelekcję. Nie będzie jej łatwo, bo swój start już zapowiedział reprezentujący SLD Wojciech Olejniczak, który według specjalistów może liczyć na głosy nie tylko lewicy, ale również wyborców centrowych. Cały czas nie znamy nazwiska kandydata Prawa i Sprawiedliwości, które ma ogromny problem ze znalezieniem kogoś na miarę aspiracji polityków tej partii, czyli mogącego zagrozić Hannie Gronkiewicz-Waltz. Wprawdzie po czterech latach bezprecedensowych rządów PiS w mieście jest to praktycznie niemożliwe, ale żelazny elektorat poprze każdego, kogo wskaże Jarosław Kaczyński. Tak więc choć najbliżsi współpracownicy Hanny Gronkiewicz-Waltz twierdzą, że zwycięży ona już w pierwszej turze, to pojawiające się sondaże pokazują, że jest to marzenie ściętej głowy. Wprawdzie obecna pani prezydent cieszy się największym poparciem, ale zaraz za sobą ma konkurencję, i to nie z PiS, ale z lewicy. Najnowszy sondaż dla TVN Warszawa pokazał, że w pierwszej piątce kandydatów jest aż dwóch kandydatów lewicy, którzy łącznie uzyskali 25% poparcia, przy 39 procentach dla Hanny Gronkiewicz-Waltz i 10% dla najbardziej prawdopodobnego kandydata PiS Władysława Stasiaka. Wprawdzie jednym z lewicowych dwójki jest Marek Borowski, który uzyskał 16% poparcia, mimo że nawet nie wspomina o swoim starcie, ale oznacza to, że w



Warszawie jest duży potencjał elektoratu lewicy i jej kandydat - Wojciech Olejniczak może nas wszystkich miło zaskoczyć, czego Państwu i sobie szczerze życzę w tym Nowym, Gorącym Roku.
Sebastian Wierzbicki
radny Rady Warszawy
Klub Radnych LEWICA (SLD)
www.sebastianwierzbicki.pl

Prosto z mostu

Korporacja obywatelska

Warszawska Platforma Obywatelska podjęła walkę z tzw. przewozem osób, stanowiącym konkurencję dla taksówkarzy. Nie dziwiło mnie nigdy, że urzędnicy lubią się w kontrolowaniu i ograniczaniu działalności gospodarczej, zaskoczył mnie dopiero wieści z Sejmu.

Warto przypomnieć, że różnica pomiędzy taksówkami a pojazdami wykonującymi tzw. przewóz osób polega na systemie licencjonowania kierowców. Licencja na taksówkę udzielana jest na konkretny samochód i gminę. Rada gminy (w Warszawie rada miasta) określa co roku liczbę nowych licencji. Decyzja w tej sprawie oparta jest na opinii korporacji zrzeszających działających już taksówkarzy, którym oczywiście nie w głowie wypuszczanie na rynek konkurencji.

Kilka lat temu przedsiębiorcy kierowcy znaleźli w tym zabetonowanym systemie wylom. Ta sama ustawa o transporcie drogowym, która dotyczy taksówek, pozwala również na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na przewozach samochodami osobowymi nie będącymi taksówkami. Przedsiębiorca otrzymuje jedną licencję na firmę, niezależnie od tego, iloma samochodami dysponuje. W ten sposób w Warszawie pojawiło się kilkaset samochodów oferujących tę samą usługę, co taksówki, ale znacznie taniej. Ponieważ standard obsługi jest porównywalny, klienci walą do nich drzwiami i oknami.

Nie mogło się to spodobać ani licencjonowanym taksówkarzom, ani urzędnikom. Wobec przewoźników bez licencji władze miasta zaczęły stosować rozmaite represje. W odróżnieniu od taksówek nie wypuszcza się ich na Krakowskie Przedmieście, zapowiedziano też, że nie będą mieli prawa wjazdu na buspasy.

Rada wielu

Powróżyc, panie, powróżyc?

„Cyganka prawdę powie. Przyjdzie do ciebie brunet wieczorową porą...” - ale to nie ta historia. W pierwszym noworocznym felietonie co prawda zabawię się we wróżkę, ale warszawską. Co nas czeka w Roku Pańskim 2010?

- Miłośnicy nam panująca Pani Prezydent otworzy Most Północny. Co prawda, nie będzie on jeszcze gotowy, ale skoro pierwszą łopatę na budowie wbiła w blasku fleszy już 4 razy, suma przecięt wstęgi musi być podobna.

- Kierowca H. Gronkiewicz - Waltz PObię swój poprzedni rekord (ponad 180 km/h w centrum Warszawy) i dobieje do 200 km/h wioząc ją limuzyną do ratusza. A to dlatego, że Pani Prezydent jeszcze bardziej zakorkuje Warszawę nie

koordynując objazdów na czas budowy pierwszego odcinka II linii metra.

- Wiceprezydent stolicy W. Paszyński (Lewica) zacznie przymiarki do poboru do szkół pięcioletków, ponieważ wydawcy podręczników zaprzyjaźnieni z minister Hall (PO) mimo sprzedaży nowych książek dla sześciolatków mają wciąż zbyt małe zyski.

- Wiceprezydent J. Wojciechowicz (PO) ostatecznie zdecyduje. Tam gdzie było jezioro, będzie blok, a jezioro będzie kawałek dalej. Kolejny plan zagospodarowania przestrzennego zostanie uchwalony.

- SLD zerwie koalicję z PO w Radzie Warszawy, niezwłocznie po oficjalnym rozpoczęciu kampanii wyborczej. Setki zatrudnionych SLD-owców i ich rodzin oraz znajomych honorowo odejdą z pracy w urzędzie miasta i spółkach miejskich.

- Komisaryczny burmistrz dzielnicy Praga Północ, J. Koczorowska (PO) ogłosi się generalissimumem.



- Burmistrz Białoleki J. Kaznowski (PO) przyzna ostatecznie, że nie będzie obiecane wodolotu. Zamiast tego obieca kosmodrom.

- Prawo i Sprawiedliwość zdecyduje, kto będzie kandydował na prezydenta Warszawy jeszcze przed wyborami.

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
www.maciejowski.pl

DOM WESELNY „MŁODA PARA”
wesela ♦ bankiety ♦ przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A
tel. 22 678-67-32, 22 818-20-25

Chłodnym okiem

Budżet 2010

Przez chwilę zastanawiałem się, jakiemu tematowi poświęcić pierwszy felieton w 2010 roku. Postanowiłem, że będą to pieniądze. Były one zapewne tematem wielu świątecznych i noworocznych życzeń, oprócz powszowszaw zdrowia i pomyślności. Oczywiście, życzę Państwu, aby w bieżącym roku nie brakowało ich w domowych portfelach. Lecz ten felieton pragnę poświęcić pieniądзом publicznym, które w obecnym roku będą wydatkowane na Pradze.

W tegorocznym budżecie miasto zaprojektowało nam plan dochodów i możliwości wydatków na poziomie 264 milionów złotych. Co składa się na tę olbrzymią kwotę ponad ćwierć miliarda złotych? Największą pozycję w budżecie stanowią wydatki bieżące, jest to ponad 235 milionów złotych. Co kryje się pod nazwą wydatki bieżące? Najprościej rzecz ujmując, są to pieniądze, które należy wydać, aby dzielnica funkcjonowała w sposób prawidłowy. Na wydatki bieżące składają się zarówno wynagrodzenia i pochodne - 112,8 miliona złotych jak i wydatki rzeczowe - ponad 108 milionów złotych. Owe 112,8 milionów złotych przeznaczonych na wynagrodzenia, pokrywa tylko w niewielkim stopniu pensje dla urzędników z Kłopotowskiego - 17 milionów złotych. Pozostała kwota prawie 100 milionów złotych idzie na pokrycie wynagrodzeń ponad 2200 pracowników, dla których samorząd praski jest pracodawcą. Większość z nich stanowią nauczyciele i pracownicy administracji oświatowej (ponad 1500 osób), a także pracownicy bibliotek, domu kultury, ośrodka sportu, Zarządu Gospodarowania Nieruchomościami i Praskich Terenów Publicznych oraz Ośrodka Pomocy Społecznej. Praski samorząd jest w chwili obecnej jednym z największych pracodawców w naszej dzielnicy.

Wśród wydatków rzeczowych główną pozycję stanowią środki przeznaczone na remonty. Ogółem będzie to kwota ok. 20 milionów złotych w zdecydowanej większości przeznaczona na remonty substancji komunalnej. Ponad 14 milionów otrzymają w formie dotacji instytucje kultury i ośrodki sportu na Pradze. Warto też pamiętać o wydatkach inwestycyjnych, któ-



rych poziom w 2010 roku wynosi ponad 29,5 miliona złotych. Najważniejsze pozycje z zakresu inwestycji w tegorocznym budżecie to nakłady ponad 22 milionów złotych na gospodarkę nieruchomościami. Wśród nich podstawowe pozycje to budowa budynków mieszkalnych na Białostockiej - 8,6 miliona, budowa budynków komunalnych na Jagiellońskiej - 1 etap - 6,6 miliona, rewitalizacja Żąbkowskiej - 1,3 miliona i rewitalizacja innych zabytkowych budynków na Pradze (Białostocka 6 i 8 Markowska 12, 14, 16 itp. za prawie 6 milionów). W zakresie inwestycji drogowych wszystkie środki zostaną alokowane na modernizację ulicy Białostockiej - 4,9 miliona. Czołową inwestycją oświatową pozostanie adaptacja pomieszczeń przy Otwockiej na potrzeby poradni psychologiczno-pedagogicznej - 1,7 miliona.

Jeszcze większe pieniądze na Pragę trafią w wyniku prowadzonych inwestycji miejskich. Najważniejszą z nich będzie budowa metra. Zacznie się zmieniać układ komunikacyjny w rejonie Dworca Wschodniego, zostanie oddany do użytku pawilon A-2 w Szpitalu Praskim. Niezależnie od tego, nadal będą wraz klubem radnych SLD wnosić do miasta o dodatkowe środki na remonty kamienic nie tylko tych zabytkowych. Pamiętajmy, że we wszystkich mieszkających ludzi, a jednym z podstawowych zadań gminy jest zabezpieczenie zbiorowych potrzeb mieszkańców, a tych w zakresie gospodarki mieszkaniowej na Pradze nie brakuje.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
ireneusztondera@aster.pl

DRZWI OKNA

- Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
- Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
- Okna PCV i AL
- Parapety Wew. i Zew.

PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzywińska 116
tel./fax 22 679-23-41,
600-925-147
www.drzwiokna.waw.pl

POzytywnie

Pocztowa gehenna

Z początkiem 2010 r. chciałbym wyrazić głębokie zaniepokojenie postawą Poczty Polskiej, która od wielu lat dostrzega potrzeby zwiększenia liczby swoich placówek w najbardziej dynamicznie rozwijającej się dzielnicy m.st. Warszawy, jaką jest Białoleka. Dramatyczna sytuacja w tej kwestii dotyczy całej dzielnicy, ale najtrudniejsza sytuacja jest na terenie tzw. Zielonej Białoleki. W chwili obecnej na obszarze zbliżonym powierzchniowo do Bielani i Makotowa oraz zamieszkałym przez ok. 30 tys. osób funkcjonuje jedynie UP Warszawa 148, ul. Skarbkowa z Gór 57, otwarty jedynie w dni robocze! Oczywiście, standardowym problemem jest wyliczenie zapotrzebowania na nowy urząd pocztowy na podstawie liczby zameldowanych mieszkańców, a nie faktycznie zamieszkałych. Szczególnie na „Zielonej Białolece” dysproporcja zameldowanych do zamieszkałych jest najbardziej widoczna. Jednak Poczta Polska jako podmiot komercyjny, będący spółką akcyjną, powinna odpowiadać na zapotrzebowanie swoich klientów, o jakości usług nie wspominając.

Mieszkańcy w trakcie dyżurów radnych zgłaszają liczne nieprawidłowości w dostarczaniu przesyłek pocztowych, które przejawiają się m.in.: w znacznych opóźnieniach w ich dostarczaniu, brakiem awizowania przesyłek, czego skutkiem jest ich odsyłanie oraz zaginięciem przesyłek pocztowych.

W najbliższym czasie Klub Radnych PO zamierza skierować pod obrady Rady Dzielnicy Białoleka projekt uchwały wzywający Poczta Polską S.A. do weryfika-



cji prawidłowości wykonywania przez podmioty trzecie, z którymi Poczta Polska S.A. zawarła umowy, prawidłowości dostarczania przesyłek pocztowych, w szczególności paczek. W tym zakresie do radnych dzielnicy zgłaszanych jest największą nieprawidłowości, mogących często nosić znamiona czynów karalnych. Mamy nadzieję, że problemami z Poczta Polską na Białolece, o co będziemy wnioskować, zajmie się także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz Najwyższa Izba Kontroli.

Według ostatniego raportu NIK w 2008 roku pracownicy Poczty Polskiej sprzeniewierzyli prawie pół miliona złotych z pieniędzy np. za opłaty. Za 40 tysięcy zgubionych przesyłek Poczta wypłaciła 5,5 mln zł odszkodowań. Dwa lata temu UOKiK ukarał Poczta Polską 6,7 mln zł grzywny za to, że naruszyła zbiorowe interesy konsumentów właśnie nieterminowością czy nierzetelnością.

Piotr Jaworski
przewodniczący Klubu Radnych PO
Dzielnicy Białoleka
mojabialeka@wp.pl

Kancelaria Prawna

- ♦ Doradztwo prawne, analiza dokumentów
- ♦ Rejestracje i obsługa podmiotów gospodarczych (osoby fizyczne i spółki)
- ♦ Spadki
- ♦ Badanie stanu prawnego nieruchomości
- ♦ Pomoc prawna przy uzyskiwaniu kredytu, analiza umów kredytowych
- ♦ Księgi wieczyste, hipoteki (również wyjazdy do sądów)
- ♦ Opiniowanie umów (również z deweloperami)
- ♦ Przygotowanie pism i wniosków

Al. Stanów Zjednoczonych 53 lok. 515
tel. 22 394-54-74, fax 22 357-84-09,
tel. kom. 508-164-939

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

„Pójdźmy wszyscy do stajenki”

Popularny niegdyś bożonarodzeniowy zwyczaj kolędowania z gwiazdą, szopką i turoniem należy dziś do rzadkości. Chętnie jednak śpiewamy kolędy w gronie rodzinnym przy wigilijnym stole czy też w kościele, podczas pasterki. Dowodem na to, że zwyczaj wspólnego kolędowania w narodzie nie zaginął, był niezwykle koncert, jaki odbył się 20 grudnia w Kościele NMP Matki Pięknego Miłości, przy ul. Myśliborskiej zatytułowany „Pójdźmy wszyscy do stajenki”. Koncert zorganizował burmistrz Dzielnicy Białołęka Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem, ks. proboszcz Tadeusz Olaczek, Wydział Kultury i Impresariat Artystyczny Proscenium w ramach corocznych spotkań „Opłatek z Burmistrzem”.



Jeszcze chyba nigdy aż tyle dzieci na raz nie śpiewało z orkiestrą! Zbiorowym bohaterem wieczoru był bowiem 290-osobowy chór dzieci z białołęckich szkół podstawowych i gimnazjów oraz przedszkoli. Wystąpili też soliści, Bogumiła Dziel-Wawrowska, sopran i Ryszard Wróblewski, tenor. Solistom i chórowi towarzyszyła Białołęcka Orkiestra „Romantica” w anielskich strojach, a całość poprowadził znakomity dyrygent Tadeusz Wicherek.

Artyści wykonali 15 najpiękniejszych kolęd i pastorałek, m.in. „Anioł pasterzom mówił”, „Wśród nocnej ciszy”, „Do szopy, hej pasterze”, „Przybieżeli do Betlejem”, „Z narodzenia Pana” czy „Bóg się rodzi”. Nie zabrakło tego wieczoru najślawniejszej kolędy świata „Cicha noc, święta noc”, przepięknie zaśpiewanej przez dzieci i Bogumiłę Dziel-Wawrowską oraz Ryszarda Wróblewskiego. Usłyszeliśmy też nieznaną, współczesną kolędę, napisaną przez 14-letnią Kasię, pt. „Opowiedz mi, mamo, o grudniowej nocy”. Jednak pełnym hitem było brawurowe wykonanie pastorałki „Północ już była”.

Dzieci zaśpiewały ją żywiłowo, wesolo wyklaskując rytm.

To był rzeczywiście jedyny w swoim rodzaju koncert. Trzeba podkreślić, że jego wykonawcami nie byli uczniowie szkół muzycznych, ale normalnych szkół. Przygotowywali się do występu od września. Osobne słowa uznania należą się nauczycielom wychowania muzycznego białołęckich szkół, którzy wzięli udział w tym przedsięwzięciu, m.in. dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 314 przygotował prof. Marek Knap, a dzieci z Gimnazjum nr 122 – prof. Anna Sarnacka. Tłumnie zgromadzeni rodzice nie kryli dumy ze swoich pociech.

W ten cudowny wieczór przekonaliśmy się, jak wiele radości może dać wspólne śpiewanie, tym bardziej, gdy się śpiewa miłe naszemu sercu kolędy pod batutą tak charakterystycznego dyrygenta, jakim niewątpliwie jest mistrz Tadeusz Wicherek. Po raz kolejny ulegliśmy czarowi kantyczek i pastorałek, uwierzyliśmy w czarowną moc ich słów i poczuliśmy, że jesteśmy wspólnotą.

Joanna Kiwiłszo



Burmistrz Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy
Jacek Kaznowski wraz z Radą i Zarządem
Białołęcki Ośrodek Kultury
Wydział Kultury

serdecznie zapraszają na

III Koncert Noworoczny

Wielkie Gwiazdy są wśród nas

Soliści Teatru Wielkiego – Opery Narodowej i Teatru Wielkiego w Łodzi

Katarzyna Trylnik – sopran

Magdalena Idzik – mezzosopran

Ryszard Wróblewski – tenor

Andrzej Kostrzewski – baryton

Andrzej Krusiewicz – prowadzenie koncertu

Tomasz Labuń – dyrygent

Białołęcka Orkiestra „Romantica”

pod patronatem Burmistrza Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy

Anna Barańska-Wróblewska – dyrektor Orkiestry

Białołęcki Ośrodek Kultury, ul. Vincenta van Gogha 1

24 stycznia 2010 roku, godz. 18.00

W koncercie ponadczasowe przeboje operowe, operetkowe i musicalowe w pięknych kostiumach i we wspaniałym wykonaniu solistów największych scen muzycznych w Polsce

Odbiór bezpłatnych zaproszeń od dnia 11.01.2010 r. w Wydziale Kultury, ul. Modlińska 197 tel. 022 51 03 104 oraz w Białołęckim Ośrodku Kultury tel 022 88 44 625/26



nowa gazeta praska

Następna gazeta - 20 stycznia

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 22 618-00-80, 22 618-24-38

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

nasz przedstawiciel, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 507-257-824,

Jagoda 605-037-515

Paweł 609-490-949

oraz biuro ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida

róg Ćmielowskiej paw. VIA

tel. 22 423-63-64, 606-969-280



Zabierz Miśka ze schroniska!

Zima jest szczególnie trudnym czasem dla bezdomnych psów i kotów. Zwierzęta w schroniskach mieszkają zwykle w betonowych bokсах, klatkach lub drewnianych barakach, a często nie ocieplone lub wręcz rozpadające się budy nie chronią przed deszczem i mrozem. Zmarznięte nie grymaszą przy jedzeniu jak domowi pupile, zjadłyby wszystko i w każdej ilości, ale zdarza się, że i pożywienia nie starcza. Także ludzie mniej chętnie pojawiają się w odwiedziny, zatem mniej psów i kotów znajduje swoje wymarzone domy. Od nas wszystkich zależy, żeby choć trochę polepszyć ich sytuację. Co możemy zrobić?

1. Zadbaj o to, żeby nasze własne zwierzę nie uległo zaginięciu, zabezpieczyć je odpowiednią trwałą adresówką i dodatkowo oznakować czipem.

2. Pomóc konkretnemu schronisku materialnie - finansowo lub rzeczowo.

W internecie znajdziemy spis schronisk i azyli oraz adresy ich witryn. Zajrzyjmy tam i dowiedzmy się, czego najbardziej potrzebują. Teraz będą to zazwyczaj budy i materiały do ich ocieplenia, np. słoma, ale też koce, dywany, wykładziny, czasem ręczniki, posłania. Z pewnością przyda się też dobra karma, ryż, makaron i kasze, środki czystości oraz miski, smycze, zabawki...

3. Podarować dom któremuś mieszkańcowi schroniska.

Są one przepelnione i na ogół panują w nich bardzo złe warunki. Często więc

kiem, ale z różnych powodów, najczęściej wskutek ludzkiej beznamiętności, utraciły właściciela. Tęsknią za kontaktem z człowiekiem, pragną obdarzyć kogoś miłością i wiernością. Dzięki doświadczeniu bezdomności są mądrzejsze i bezgranicznie wdzięczne za okazane im serce. Dajmy im szansę na lepszy los i przekonajmy się, jak wiele radości wniosą do naszego życia.

4. Zostać wolontariuszem w schronisku.

Wiele psów i kotów zamkniętych w schroniskach zostaje tam na długie lata, czasem do końca życia. Niektóre z nich, pozbawione kontaktu z człowiekiem i naturalnych bodźców jak spacer i zabawy, popadają w depresję. Trafiają tam też zwierzęta bardzo skrzywdzone przez ludzi, te bywają nieufne i wystraszone. Zdarzają się też takie, które urodzone gdzieś

w lesie czy na polu nigdy nie miały kontaktu z ludźmi. W schronisku mają szansę nauczyć się dobrej relacji z człowiekiem, przejść metamorfozę, dzięki której uda im się znaleźć dom. Ale jest to możliwe tylko wtedy, gdy przychodzą tam wolontariusze, którzy poświęcają tym zwierzętom swój czas i serce. To nie muszą być specjalne umiejętności, ważną jest miłość, pragnienie pomocy, cierpliwość.

Wystarczy przytulić, powiedzieć dobre słowo, zabrać na spacer. Oczywiście, nie jest łatwo, zwłaszcza zimową porą, kiedy ciemno, pada i wieje, biec po pracy lub szkole albo w weekend, zamiast spędzić go przy telewizorze, jeżdżąc do smutnej psiej przechowalni. Ale za to jaka potem satysfakcja, kiedy na naszych oczach i za naszą sprawą dzieje się cud przemiany: podkulony dotąd ogon wesoło zamerda, w oku pojawi się iskra szczęścia. A kiedy takiemu naszemu podopiecznemu uda się znaleźć dom, jest to dla nas największa nagroda!

Rudolf to mały, zrównoważony piesek w średnim wieku. Bardzo lubi głaskanie i komplementy, których może słuchać bez końca. W zamian obdarzy Was cudownym uśmiechem i bezgranicznie wiernym spojrzeniem. Nadaje się do bloku i do domu z ogrodem. Będzie świetnym towarzyszem dla osoby starszej.

Rudolf przebywa w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt na Paluchu, ul. Paluch 2 Tel: (22) 846 02 36; 868 15 79; 868 06 34. Ma numer 906/08, a opiekują się nim wolontariuszki: Ola tel. 602 285 885 i Ewa 606 170 186, które pomogą podczas adopcji.

